

STOWARZYSZENIE

NARREW

# Oferta 5-cio dniowa Kajakiem meandrami Narwi

120 KM



## DANE KONTAKTOWE:

STOWARZYSZENIE N.A.R.E.W. - NARWIAŃSKA AKCJA  
ROZWOJU EKONOMICZNEGO WSI  
UL. LIPOWA 4, 18-106 TUROŚŃ KOŚCIELNA  
TEL: 601 890 187 / 601 890 186  
E-MAIL: BIURO@STOWARZYSZENIENAREW.ORG.PL  
WWW.STOWARZYSZENIENAREW.ORG.PL

Obszar LGD N.A.R.E.W. najlepiej zwiedzić w formie pięciodniowego spływu kajakowego, łączącego elementy turystyki aktywnej i krajoznawczej. Trzy dni trasa spływu prowadzi przez Narwiański Park Narodowy, gdzie obowiązują bilety wstępu i przepisy związane z ochroną tego cennego obszaru. Kajaki z transportem można wypożyczyć nad Narwią m.in. w: Surażu, Uhowie, Kurowie, Górze, Tykocinie. Turyści po drodze mogą skorzystać z istniejącej tu bazy noclegowej i żywniowej ewentualnie zaopatrzyć się samodzielnie w żywność i namioty.



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.  
Materiał opracowany przez Stowarzyszenie N.A.R.E.W. – Narwiańska Akcja Rozwoju Ekonomicznego Wsi w ramach realizacji projektu współpracy pn. „Smaki Regionów”  
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania 19.3. Przygotowanie i realizacja działań w zakresie współpracy z lokalną grupą  
działania objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów  
Wiejskich: Europa Inwestująca w obszary wiejskie.

## DZIEŃ I. DOKTORCE – SAMUŁKI - ZAWYKI – SURAŻ. 20 KM.

Splyw rozpoczynamy za mostem w Doktorcach, gdzie łatwo można dowieźć i zwodować kajaki. Doktorce noszą swoją nazwę od lekarza Macieja z Krajny, który otrzymał od króla Zygmunta Starego okolice wsie nad Narwią. Zanim wypłyniemy, zwróćmy uwagę na sylwetkę najstarszego na tym terenie kościoła z 1616 r. oraz dawnego pałacu Starzeńskich z XVIII w. w Strabli leżącej po drugiej stronie rzeki. Płyniemy jednym korytem, zmieniającym swój bieg z północnego na południowy skraj szerokiej do 2 km pradoliny Narwi. Po 5 km dopływamy do wsi Samułki Małe a następnie Samułki Duże, z charakterystyczną drewnianą zabudową, leżące na wysokim brzegu Narwi. Stąd rzeka zmienia ponownie swój bieg na północny-zachód i zmierza do dużej wsi Zawyki odległej o kolejne 5 km. Warto wysiąść z kajaków w pobliżu niewielkiego grodziska średniowiecznego „Ostrówek” i zwiedzić na początku wsi dwie punickie, obecnie katolickie kaplice z XVIII w. Idąc przez rozciągniętą na 2 km wieś zwróćmy uwagę na liczne gniazda bociana białego usytuowane na domach i budynkach gospodarczych. Zawyki były też pierwowzorem wsi „Taplary” w której toczy się akcja powieści „Konopielka” E. Redlińskiego. Z Zawyk płyniemy 10 km do Suraża rozszerzając się w kierunku południowym do 4-5 km dolinę. Kilometr przed Surażem zobaczymy po lewej stronie wzgórze tzw. Piszczewo, gdzie był zlokalizowany pierwszy kościół fundacji Księcia Witolda w XV w., po którym zachowały się kamienne fundamenty odsłonięte przez archeologów. Dopływamy do Suraża i zatrzymujemy się przy średniowiecznym grodzisku z XI-XII w. pochodzenia ruskiego, zwanego Górą Królowej Bony na której znajdował się w XVI-XVII w. zamek zniszczony przez Szwedów. Warto zajrzeć również do kościoła z XIX w. p.w. Bożego Ciała z ciekawą figurą Chrystusa Nazareńskiego a na Rynku Kościelnym zapoznać się z historią tego starego miasteczka opisanego na kilku tablicach. Spływ kończymy przy Centrum Turystyki Aktywnej „Bajdarka”, gdzie możemy zatrzymać się na nocleg w pensjonacie lub na polu biwakowym i zjeść obiadokolację. Wieczorem na zamówienie miejscowa grupa rekonstrukcyjna „Nawia” może przygotować pokazy historyczne w osadzie słowiańskiej znajdującej się po drugiej stronie mostu.



## DZIEŃ II. SURAŻ – UHOWO – BOKINY – TOPILEC. 20 KM.

Zanim rozpoczniemy drugi dzień spływu, rano warto zwiedzić w Surażu chociaż jedno z trzech prywatnych muzeów na prawym brzegu rzeki przy ul. Białostockiej: Muzeum Archeologiczno-Etnograficzne, Muzeum Dziedzictwa Pokoleń czy Muzeum Krzyży i Kapliczek. Rzeka Narew poniżej miasta płynie przez Narwiański Park Narodowy i z czasem rozwidla się na kilka koryt, stąd należy zachować szczególną uwagę podczas spływu. Płynąc rzeką będziemy mijać trzy kolejne lewe dopływy: Lizę, Szeroką Strugę i Paprotnię. Po 10 km dotrzemy do wsi Uhowo, gdzie zwiedzić możemy Galerię Narwiańską oraz kościół p.w. Św. Wojciecha. Następnie przepłyniemy pod mostem kolejowym i drogowym za którymi rzeka rozwidla się na dwa ramiona. Wybieramy główne prawe koryto, którym dotrzemy po 4 km spływu do tzw. Rozlewy, gdzie łączą się oba ramiona rzeki. Możemy tutaj zaobserwować duże skupisko ptaków wodno-błotnych, charakterystycznych dla Narwiańskiego Parku Narodowego, którego symbolem jest błotniak stawowy. Zmienia się również roślinność z łąk i turzycowisk użytkowanych dotąd rolniczo na wysokie trzciny utrudniające widoczność. Trzymając się lewego koryta rzeki dopłyniemy po kolejnych 4 km do wsi Bokiny położonej na wyższym, lewym brzegu rzeki. Możemy zejść na ląd i z Góry Wapniarki na początku wsi obejrzeć panoramę parku i współczesny kościół, stanowiący dobry punkt orientacyjny podczas spływu. Za Bokinami przepływamy pod mostem drogi wojewódzkiej Białystok-Wysokie Mazowieckie i po 3 km dopływamy do wsi Topilec, wysiadając na brzeg za ujściem prawego dopływu Czapliniarki. W Topilcu warto zwiedzić cerkiew p.w. Św. Mikołaja oraz odnowiony cmentarz z okresu wojny światowej. Na nocleg możemy zatrzymać się pod dachem w dwóch świetlicach wiejskich w Topilcu lub pobliskich Zawadach, ewentualnie pod namiotami na polu biwakowym w Kolonii Topilec. Po drodze warto zaopatrzyć się w ryby u wędkarzy lub w gospodarstwie rybackim w Topilcu i przyrządzić je na obiadokolację. Jest to jedyny na trasie spływu nocleg, który należałoby zorganizować najlepiej we własnym zakresie pod namiotem oraz zaopatrzyć się w produkty spożywcze, ponieważ najbliższe obiekty gastronomiczne są odległe o kilkanaście km i znajdują się w Choroszcy, Białymstoku czy Łapach.



## DZIEŃ III. TOPILEC - WANIEWO – KUROWO – RZĘDZIANY. 25 KM

Trzeci dzień spływu prowadzi przez najbardziej interesujący przyrodniczo fragment Narwiańskiego Parku Narodowego. Rzeka Narew rozwidła się tu płynąc kilkoma równoległymi korytami początkowo na zachód a następnie skręca na północ. Za Kolonią Topilec wybieramy najszersze, środkowe koryto, którym dopłyniemy po 7 km do Waniewa. Po drodze mijając będziemy śródbagiennie grądy o nazwie Sosnowiec i Maliniak upewniające nas o właściwym wyborze głównego koryta, które zmierza do lewego skraju doliny. Znakiem orientacyjnym zbliżającego się Waniewa, dawnego miasteczka będzie widoczny z rzeki kościół p.w. Wniebowzięcia NMP z XIX w. Przybijamy do brzegu przy wieży widokowej gdzie rozpoczyna się kładka turystyczna, którą warto przejść się na drugi brzeg rzeki i wrócić przeprawami promowymi przez cztery koryta rzeki, stanowiące tu nie lada atrakcje. W Waniewie znajduje się również Centrum Informacji Turystycznej, gdzie można zaopatrzyć się w wydawnictwa dotyczące NPN oraz LGD N.A.R.E.W. Ruszamy w dalszą drogę płynąc lewym korytem Narwi, którym dotrzemy po 5 km do Kurowa, zwracając uwagę na drogowskazy, gdyż jest tu utrudniona orientacja z powodu licznych odnóg rzeki i wysokich trzcin. W Kurowie przybijamy do przystani z wypożyczalnią kajaków, możemy wejść na wieżę widokowa i przejść się kładką oraz ścieżką edukacyjną po zabytkowym parku z dworkiem z XIX w. Jeżeli pozwoli nam czas warto odwiedzić nową siedzibę NPN mieszczącą się w odległym o 1 km w Ośrodku Edukacji Ekologicznej „Młynarzówka”. Dowiedzieć się tu możemy m.in., że głównym celem ochrony NPN jest zachowanie w stanie naturalnym anastomozującej doliny rzeki Narwi, będącej siedliskiej ponad 200 gatunków ptaków wodno-błotnych, które możemy obserwować podczas spływu. Znajduje się tu również multimedialne muzeum parku, organizowane są warsztaty ekologiczne, można też zakupić tu wydawnictwa i pamiątki związane z parkiem. Z Kurowa wybieramy główne koryto Narwi, którym przepłyniemy po 3 km między przyczółkami tzw. zerwanego mostu pod Kruszewem, skąd możemy podziwiać panoramę NPN z reductą obronną „Koziołek” z XVI w. Po kolejnych 3 km spływu mijając będziemy na lewym brzegu Narwi wieś Radule a po kolejnych 5 km dopłyniemy do jazu na uregulowanym korycie Narwi w Rzędzianach, uważając po drodze na tamy z kamieni. Kończymy w tym miejscu kolejny dzień spływu udając się na nocleg i obiadokolację na kwatery „U Rzędziana” lub „Szlacheckiej Zagrody” gdzie skosztujemy też miejscowych potraw.



## DZIEŃ IV. RZĘDZIANY – ZŁOTORIA – GÓRA – TYKOCIN. 25 KM

Czwarty dzień płynąć będziemy uregulowanym korytem rzeki Narwi co nie będzie nastroczać problemów z orientacją. Konieczne będzie natomiast przenoszenie kajaków przed kolejnymi jazami piętrzącymi wodę o różnicy poziomów ponad 1 m, co jest niebezpieczne do pokonania dla kajakarzy. Kolejny jaz napotkamy po 5,5 km spływu pod wsią Babino a dolina Narwi na tym odcinku podlega renaturalizacji czyli powrotowi do stanu pierwotnego, ponieważ nie została do końca zmeliorowana podczas prac regulacyjnych rzeki. Za jazem w Babinie mijając będziemy po prawej stronie Choroszcz, gdzie wpada do Narwi jej prawy dopływ Horodnianka. Następnie przepłyniemy pod mostem na trasie S-8 i we wsi Złotoria spotkamy ujście rzeki Supraśl do Narwi. W tym strategicznym miejscu w XIV w. rozpoczęto budowę grodu mazowieckiego, zniszczonego przez Krzyżaków docierających w swoich rejsach aż nad Narew. 2,5 km za Złotorią musimy znowu przenieść kajaki obijając jaz w Rybakach, ale wynagrodzą nam to widoki szerokiej w tym miejscu zmeliorowanej doliny Narwi obfitującej w ptaki siewkowane, bytujące w trawach. Płyniemy dalej 8 km uregulowaną ale wciąż meandrującą rzeką do wsi Góra, przed którą będziemy mijając dwa prawe dopływy Narwi: Kulikówkę i Jaskrankę. Zatrzymujemy się przed widoczną z daleka wieżą widokową z której możemy obejrzeć z góry wijącą się wśród łąk Narew oraz bytujące nad nią ptactwo. Tereny te jeszcze przed melioracją doliny rzeki upodobał sobie Wł. Puchalski, który zamieszkał w pobliskiej wsi Morusy, fotografując i filmując tutejszą przyrodę. W Górze ponownie musimy przenieść kajaki na drugą stronę jazu, ale wynagrodzą to nam po 6 km spływu liczne zabytki Tykocina. Zatrzymamy się tu na nocleg i obiadokolację mając do wyboru zróżnicowaną w zależności od zamożności i gustu bazę noclegową i żywieniową. Przybić w Tykocinie możemy przy pensjonacie „Pod Czarnym Bocianem” lub nieco dalej przy Alumnacie, tuż przed mostem. Po południu proponujemy skosztować miejscowych pierogów czy też kuchni żydowskiej, a przy okazji zwiedzić ważniejsze zabytki Tykocina: odbudowywany Zamek Zygmunta Augusta, plac Sf. Czarnieckiego z barokowym kościołem p.w. św. Trójcy, Synagogę Wielką i muzeum w byłej żydowskiej dzielnicy Kaczorowo, klasztor pobernardyński i inne. Początkiem Tykocina był obronny gród mazowiecki z XI w. a miastem został w 1425 r. Do rozwoju Tykocina bardzo przyczynili się sprowadzeni tu Żydzi, trudniący się m.in. handlem zbożem i drewnem spławianym Narwią aż do Gdańska. W XVI-XVII w. miasto było teatrem wielu działań wojennych, w tym potopu szwedzkiego po którym zostało przebudowane w duchu baroku.



## DZIEŃ V. TYKOCIN – ŁAZY – STRĘKOWA GÓRA. 25 KM.

Ostatni dzień spływu Narwią mimo jej uregulowanego koryta dostarczy nam wielu wrażeń krajoznawczych. Po przeniesieniu kajaków za jedyny na trasie spływu jaz w Tykocinie warto zatrzymać się po 3 km na lewym brzegu rzeki i pieszo około 1 km dotrzeć do dwóch niewielkich miejscowości. Pierwsza z nich to Pentowo, posiadające status Europejskiej Wsi Bocianiej w powodu lokalizacji 24 gniazd tego ptaka w sąsiedztwie jednego tylko gospodarstwa, a bociany można tu podziwiać z wieży widokowej oraz w Galerii Bocianiej. 2 km na zachód od Pentowa znajdują się Kiermusy, położone przy dawnej przeprawie przez Narew w których możemy zajrzeć do stylowej karczmy, zwiedzić kasztel oraz Muzeum Oręża Polskiego im. J. Hoffmana. Wracamy nad rzekę i płyniemy dalej mijając po prawej stronie na wysokim brzegu rzeki wsie Łazy Małe i Łazy Duże w sąsiedztwie których można zaobserwować liczną populację żurawi. Po 3 km spływu z lewej strony zauważymy ujście do Narwi rzeki Śliny, historycznej granicy Mazowsza i Podlasia i wpłyniemy w szeroką Kotlinę Biebrzańską - jej południowe fragmenty zwane Bagnem Ławki. Po drodze możemy zaobserwować gatunki ptaków i zwierząt charakterystyczne już dla Biebrzańskiego Parku Narodowego, jak bataliony czy łosie. Poruszamy się jednak dalej Narwią i dopływamy do dwóch wsi położonych po obu stronach rzeki: na lewym brzegu leży wieś Łaś Toczyłowo a na prawym, wyższym brzegu wieś Zajki z charakterystyczną jeszcze drewnianą zabudową. Przez obie miejscowości przebiegają dwa szlaki rowerowe, Podlaski Szlak Bociani oraz Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo, łączące Biebrzański Park Narodowy z Narwiańskim Parkiem Narodowym. Spływ skończyć można po 4 km w miejscowości Strękowa Góra przy moście na carskim trakcie prowadzącym przez Bagna Biebrzańskie w kierunku Twierdzy Osowiec. Jeżeli pozwoli nam na to czas i siły, warto jeszcze przepłynąć kolejne 4 km do wsi Góra Strękowa i tam zakończyć spływ, ponieważ ta miejscowość zasłynęła podczas wojny obronnej 1939 r. 700 żołnierzy polskich pod dowództwem kpt. Wł. Raginisa stawali opór ponad 40-to tysięcznej armii niemieckiej a bitwa tutaj stoczona określana jest „Polskimi Termopilami”. Góra Strękowa została również sfilmowana w ekranizacji powieści „Konopiłka” autorstwa E. Redlińskiego. Z wysokiego wzgórza z ruinami bunkrów roztacza się tu przepiękna panorama rozlewisk Narwi i Biebrzy, która mieni się niezapomnianymi barwami szczególnie o zachodzie Słońca. Ze spływu możemy wrócić przebiegającymi tu drogami krajowymi w kierunku Białegostoku, Łomży czy Warszawy.

